Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 175. Lwów, Czwartek dnia 28. Lipca 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 175 Mk., z dostawą do domu 195 Mk., z przesyłką w Polsce 200 Mk., w innych państwach 250 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 10 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz nonpareil. Zwyczajne 12 Mk. „Nadesłane" 40 Mk., „Nekrologia" 35 Mk., na pierwszej kolumnie 100 Mk., przed kroniką 70 Mk. Po kronice i komunikaty 60 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 5 Mk.
Cała stronica 12.000 Mk., pół stronicy 6.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 36.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 12.000 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.
„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 5. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Grecja i Venizelos.

WIELKIE RODY.

(Od naszego korespondenta bałkańskiego).

Ateny, w czerwcu 1921.

I.

Powszechnie panuje błędne zupełnie przekonanie, że walka, tocząca się od pierwszej chwili wstąpienia na tron grecki króla Konstantyna między nim i Venizelosem, spowodowana została germanofilskiem usposobieniem bazyleusa, któremu przeciwstawiło się energiczne dążenie greckiego premjera do oparcia polityki państwa helleńskiego o mocarstwa zachodu: rozbieżność taktyki w polityce zagranicznej, istniejąca w rzeczywistości między królem i Venizelosem była bowiem jedynie odzwierciedleniem głębokich przeciwieństw, które wytworzyły się w wewnętrznych stosunkach Grecji od czasu zbrojnego ruchu oficerskiego w gudeńskich koszarach (Przedmieście Aten) w 1909 r.

Każdy, kto choć krótko bawił w Grecji, zauważył, jak doniosłą rolę odgrywają w tutejszem życiu politycznem niektóre potężne rody. Obok starych fanarjotskich rodzin Mavrokordatih, Ipsilantih i Maruzih, należą tu rody wszechwładne na poszczególnych wysepkach, jak Miaulisi, Tombazisi, Bubuli i Kundurioti. Pozatem wydobył długotrwały ruch powstańczy XIX. wieku na arenę polityczną imiona Mavromhalisów, Kolokotronisów, Kolerców, Grivów, Zegrafosów, Trikupisów, Lelanisów, Kriezotisów, Dimitrokopulusów, Metaksów i Stratosów. Niektóre z tych rodzin spotykamy już w pierwszych dniach walki o wolność, inne wyłaniają się na szerszą widownię przy przewrotach, tak częstych w historji nowoczesnej Hellady. Rodziny fanarjotskie i potężne rody wyspiarskie wchodziły dla ratowania swych dawniej wyłącznych wpływów w związki małżeńskie z nowymi oligarchami z kontynentu i tak powstał pod koniec ubiegłego wieku blok silnych rodów, który dzierżył w swych rękach niepodzielnie całą wewnętrzną i zewnętrzną politykę greckiego państwa. Każda z rodzin, należących do tej kliki, panowała nad jedną dzielnicą, towarzyskie i polityczne jej zaś znaczenie przechodziło z ojca na syna. Krąg rodów wchodzących w skład greckiej arystokracji, zamknięty jest szczelnie i strzeże się pilnie, by nikt niepowołany nie dostał się do jego wpływowych szeregów. Warto tu nadmienić, że król Konstantyn hołduje tym tradycjom rodowym, otacza się arystokracją, trzyma do chrztu dzieci potentatów, uświetnia ich śluby swoją obecnością, swojej zaś córce, urodzonej w czasie wojny bałkańskiej, dał za kuma całą armję grecką.

Do 1909 r. panowała w Grecji, jak już wspomniałem, sfederowana oligarchia całkiem niepodzielnie. Stronnictwa polityczne o pewnym, zdecydowanym programie nie istniały (nie ma ich zresztą ani obecnie); starszyzna rodów arystokratycznych wchodziła do przedstawicielstwa ustawodawczego w otoczeniu bliższych i dalszych krewnych i dzieliła między siebie portfele i ważniejsze stanowiska w państwie. Historja parlamentu greckiego pełna jest też najrozmaitszych

A więc już 4. sierpnia!

Paryż. (EE.) Rząd francuski zgodził się, aby posiedzenie Rady Najwyższej poświęcone rozpatrywaniu kwestji górnośląskiej zostało zwołane na dzień 4. sierpnia. Francuski minister spraw zagranicznych polecił ambasadorowi francuskiemu w Londynie, aby zawiadomił o tej decyzji rząd angielski. Jednak w dalszym ciągu rząd francuski obstaje przy swem stanowisku co do bezwzględnej konieczności wysłania posiłków na Górny Śląsk, oraz wydelegowania komisji rzeczoznawców, która ukończyłaby swe prace przed zebraniem się Rady Najwyższej.

WYSŁANIE WOJSK FRANCUSKICH NA GÓRNY ŚLĄSK JEDYNYM PUNKTEM ROZBIEŻNOŚCI POGLĄDÓW.

Paryż. (PAT.) Havas. Redaktor dyplomatyczny agencji Havasa donosi, że Curzon w dalszym ciągu konferował wczoraj popołudniu z francuskim ambasadorem i zgodził się imieniem rządu angielskiego na zwołanie Rady Najwyższej na 4. sierpnia br. i na uprzednie zbadanie kwestji górnośląskiej przez komisję znawców pod warunkiem, że szefowie rządów zbiorą się w oznaczonym dniu bez względu na wynik prac ekspertów. Natomiast Curzon w sposób formalny podtrzymywał swój opór przeciw wysłaniu posiłków, wyrażając zapatrywanie, że zarządzenie to naruszyłoby równowagę wytworzoną na Górnym Śląsku i posiadałoby charakter antiniemiecki co uprawniałoby do przypuszczenia, że zapadnie decyzja niepomyślna dla Niemiec. Dalej zauważył Curzon, że Francja ma swoje wojska nad Renem, którymi mogłaby łatwo doprowadzić do opamiętania Rzeszę niemiecką, gdyby Niemcy usiłowały stawić opór w przeprowadzeniu decyzji aljantów. Wobec tego stanu rzeczy uważanem jest za konieczność nieodzowną przed jakąkolwiek decyzją, ten jedyny punkt, co do którego istnieje przeciwieństwo poglądów, uzgodnić.

JEDNOLITE STANOWISKO WŁOCH I FRANCJI

Rzym. (EE.) Kwestja wysłania na G. Śląsk posiłków przedstawia dla rządu włoskiego poważne trudności ze względu na sytuację wewnętrzną w kraju. Mimo to stanowisko rządu włoskiego w tej sprawie jest jak najbardziej zbliżone do francuskiego punktu widzenia.

ANGIELSKO-WŁOSKA PROPOZYCJA CZĘŚCIOWYCH KONCESJI WZAJEMNYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Paryż. (PAT.). „Petit Parisien" donosi, że wczoraj nadeszła z Opola propozycja angielska i włoska idące w tym kierunku, aby jeszcze przed decyzją Rady najwyższej odstąpić tak Niemcom, jak i Polakom te tereny, które nie są sporne. W ten sposób mieliby Polacy otrzymać Pszczynę i Rybnik, Niemcy zaś północne i zachodnie obszary plebiscytowe, w szczególności Oleśno, Opole, Kluczborg i Głupczyce. Tym sposobem byłoby możliwe skoncentrowanie koalicyjnych oddziałów policyjnych. Rząd angielski wezwał angielskiego komisarza Stuarta do Londynu, celem omówienia sytuacji.

RZĄD ANGIELSKI ZA NAJSZYBSZEM ZAŁATWIENIEM SPRAWY GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Londyn. (PAT.) Reuter zaprzecza pogłoskom, jakoby Lloyd George miał porozumiewać się prywatnie ze Stressemanem względnie innym niemieckim mężem stanu w sprawie Górnego Śląska. Reuter zaprzecza również wiadomościom, jakoby rząd angielski miał z pewnymi zastrzeżeniami zgodzić się na nadesłanie wojsk francuskich na G. Śląsk i dodaje, że rząd angielski trwa nadal na swojem stanowisku, że szybkie podjęcie decyzji uczyni niepotrzebnem wysłanie jakichkolwiek bądź wojsk na teren plebiscytowy. Rząd angielski pragnie dojść do porozumienia z rządem francuskim w sprawie sposobu postępowania, kładąc jednakowoż za warunek, aby powzięcie decyzji w sprawie G. Śląska nie doznało zwłoki.

NA GÓRNY ŚLĄSK WYJEDZIE 11. DYWIZJA PIECHOTY FRANCUSKIEJ.

Paryż. (EE.) Radjo. „Journal" donosi, że Foch wyznaczył na Górny Śląsk 11. dyw. piech.

—o—

AMERYKA NIE WEŹMIE UDZIAŁU W ROZSTRZYGNIĘCIU SPRAWY GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa. (EE.) „Chicago Tribune" utrzymuje, że rząd amerykański odrzucił propozycje rządów ententy wzięcia udziału w rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej, ponieważ uważa ją za kwestję wybitnie europejską.

Debata nad nową ordynacją wyborczą do Sejmu.

Warszawa. (EE). Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów pod przewodnictwem Witosa rozpatrywane będą szczegóły nowej ordynacji wyborczej do Sejmu.

FERJE LETNIE SEJMU TRWAĆ BĘDĄ DO POŁOWY WRZEŚNIA.

Warszawa. (EE). Na czwartek została zwołana komisja petycyjna i spraw zagranicznych. Do tej chwili budżet nie został jeszcze wniesiony. Prawdopodobnie we czwartek będą dostarczone ogólne liczby preliminarza. Dyskusja nad pierwszem czytaniem budżetu będzie miała charakter wybitnie polityczny. Obrady sesji lipcowej odbywać się będą w piątek do soboty. Ferje letnie po ukończeniu pierwszego czytania będą trwały do połowy września. W tym czasie obradować będzie komisja skarbowo-budżetowa.

projektów i kombinacji, które dla obcego są częstokroć wprost niezrozumiałe, w Grecji samej jednak nikogo nie dziwią, nie stawały bowiem w poprzek jakegoś innego programu, ponieważ program tu wogóle nie istniał. I choć przychodzi nieraz i w greckim parlamencie do ostrych starć i ożywionych dyskusji, w pracach jego dominował zawsze jeden kierunek i jeden cel, a jest nim dążenie do trzymania jak najdalej od władzy wszystkich elementów, które nie wchodzą w skład rodów, uznanych za pełnokrwiste. Z wielkim trudem weszły z czasem na szerszą arenę polityczną szczególnie osoby z wielkiej finansjery, nieodzownie rządowi potrzebne dla uzyskania dla państwa kredytu; lecz można je policzyć na palcach — Skuludis, Negropontis, Skuzis i Melas, oto już wszyscy. Pomimo znacznej liczby bogatych kupców i potężnych bankierów, innych imion z tych sfer w politycznej historji nowej Grecji nie spotykamy.

Największą nieufność i nieżyczliwość okazywali oligarchowie greccy swym rodakom, pochodzącym nie z kontynentu, lecz z wielkiej kolonji małoazjatyckich, egipskich i z Konstantynopola, którzy przyczynili się w wielkiej mierze do materjalnego i kulturalnego podniesienia macierzystego kraju. Zamiast wdzięczności za ich patrjotyczną pracę, spotykała ich na każdym kroku niewdzięczność kół rządowych, parlament zaś osobną ustawą zamknął im drogę do wszystkich ważniejszych stanowisk państwowych.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że niezadowolenie, które okazywały sfery wpływowe królowi Ottonowi, pochodziło w głównej mierze z tego powodu, że król ten próbował wejść w bliższy kontakt z kulturalnie najbardziej rozwiniętymi elementami, które prawie wyłącznie rekrutowały się z imigrantów z kolonji. W ostatnich latach, w czasie wojny bałkańskiej, gdy coraz gromadniej Grecy małoazjatyccy i z Konstantynopola zaczęli napływać do ojczystego kraju, nastrój nieprzychylny tubylczej ludności względem nich wzmógł się jeszcze; pisma ateńskie napadały szczególnie przybyszów ze Smyrny, którzy opanowali w krótkim czasie cały handel portu pirejskiego. Ci „haterochtoni“, jak ich nazywają rodacy z kontynentu, byli nadzwyczaj ruchliwi, żyjąc zaś dotychczas zdala od Grecji właściwej, nie byli wplatani w rodową politykę macierzystego kraju i nie zgadzali się żadną miarą na monopol polityczny kilku potężnych oligarchów.

Wobec takich stosunków w Grecji, nie dziw, że Venizelos wpadłszy nagle w zamknięte koło polityków, strzegących pilnie swego monopolu rządzenia, wywołał burzę niezadowolenia i stał się natychmiast wrogiem oligarchji. Przyszły premjer grecki przybył z Krety bez specjalnych uwierzytelniających pokrewieństw, a co gorsza, przybycie jego poprzedził fakt, który oburzył do głębi wszystkich patrjotów starego typu; wypędził on bowiem z Krety księcia Jerzego, syna ówczesnego króla, a brata Konstantyna. Potentaci greccy czuli się obrażeni tym czynem, ponieważ byli zwolennikami dynastji, złączonej z nimi całym szeregiem najrozmaitszych interesów i intryg. Pozatem dynastja była im potrzebna, ponieważ nie stała w bliższych stosunkach z żadnym z rodów, autorytet zaś jej nadawał materjalnej potędze oligarchów sankcję prawną. Król i dwór mieli zresztą tyle tylko znaczenia w kraju, ile potrzeba było dla zachowania jedności państwa, rozdzieranego waśniami i sporami wewnętrznymi.

Dr Tadeusz Lubaczewski.

—oo—

Propaganda niem. w Anglji przeciw G. Sląskowi.

Powszechną tajemnicą jest, że z nielicznemi wyjątkami prawie wszyscy korespondenci pism angielskich z Niemiec są Niemcy lub ludzie służący za narzędzie propagandy niemieckiej, urabiają oni opinję angielską, podając jej fakty odnoszące się do sprawy G. Śląska w pewnem specjalnem oświetleniu dla Niemiec korzystnem.

Korespondent berliński „Manchester Guardiana“ prowadzi bardzo ostrą kampanię za pozostawieniem G. Śląska Niemcom. Twierdzi, że w przeciwnym razie koalicja nadużyłaby zaufania kanclerza dr. Wirtha, który zgodził się na przyjęcie jej ultimatum tylko w nadziei uratowania G. Śląska. Gdyby ta nadzieja zawiodła gabinet niemiecki nie mógłby się utrzymać i należałoby oczekiwać utworzenia gabinetu reakcyjnego, który znowu zająłby nieubłagane stanowisko wobec spraw rozbrojenia i reparacji. Dla koalicji konieczne jest utrzymanie gabinetu dr. Wirtha, gdyż tylko wtedy jest ona zabezpieczona przeciw wszelkim „coup d'etat“ kontrrewolucyjnym.

Rozżalenie Niemców przez oddanie Polsce „więcej niż się jej należy“, wskrzesi całą sprawę odszkodowań i rozbrojenia i zagrozi pokojowi Europy.

Korespondent usprawiedliwia dalej Niemców, którzy „nie chcą być zaskoczeni nowem powstaniem“ i przygotowują siły zbrojne zawczasu. Równocześnie jednak chcąc rzucić cień na przyjaźń polsko-francuską, insynuuje, że w postępowaniu Polski od czasu objęcia urzędowania przez p. min. Skirmunta („który jest większym anglofilem niż jego poprzednik“- zaszła zmiana. Obecnie Polsce zależy bardziej na przemysłowej współpracy z Niemcami, niż na wojskowem współdziałaniu z Francją(?!).

Rzuciwszy w ten sposób kość niezgody, przystępuje autor korespondencji tej do zohydzenia ruchu powstańczego w oczach kapitalistycznej Europy, twierdząc, że Korfanty stracił wszelką władzę i że ruch powstańczy zamienia się na ruch bolszewicki, dążący do utworzenia robotniczej republiki na Śląsku, a nie do połączenia z Polską. W tem oskarżeniu sekunduje mu i korespondent „Manchestra“ z Gliwic w tym samym numerze pisma, co zdradza z góry zamówioną propagandę.

Dla spokoju Europy zatem konieczne jest, zdaniem owego korespondenta, aby: 1) wojska angielskie pozostały na G. Śląsku i strzegły jego neutralności(?); 2) unikać wszelkich prowokacji robotników, by nie wywołać nowego wybuchu; 3) wypędzić Korfantego z terenu plebiscytowego; 4) dać rządowi Wirtha zapewnienia i obietnice, co będzie najlepszą gwarancją rozwoju demokratycznego Niemiec.

Charakterystyczne jest, że obaj korespondenci z naciskiem podnoszą, że zbrojenia obecne Niemiec są dyktowane przygotowaniami Korfantego do drugiego powstania. Całą winę ewentualnych starć na Śląsku z góry zrzucają na Polaków, zapewniając niemal „broniących swego bezpieczeństwa“ Niemców o zupełnej bezkarności, jeśli nie o poparciu Anglji.

—oo—

Poseł szwajcarski w Warszawie.

Dzienniki szwajcarskie przyjmują z żywem zadowoleniem ustanowienie poselstwa szwajcarskiego w Polsce i mianowanie posłem pułkownika Pfyffera.

Pułk. Pfyffer jest znanym fachowcem z zakresu ekonomji i podczas wojny spełnił z powodzeniem kilka misji we Francji i w Anglji.

Przy tej okazji przypominają ciekawą anegdotę: Jeden z przodków pułk. Pfyffera uratował życie królowi francuskiemu w bitwie pod Dreux 1562 r., który nadał za to przywilej jego rodzinie, że w obecności króla mogła znajdować się z nakrytą głową. Kilka generacji potem Ludwik XIV na przechadzce spotkał oficera, którego nie znał, który nie zdjął przed nim kapelusza. Nienamyślając się podszedł ku niemu i rzekł: „Dzień dobry, panie Pfyffer“.

Nuncjusz papieski w Paryżu.

Po dłuższych poszukiwaniach nuncjatura paryska znalazła wreszcie skromne pomieszczenie. Pierwszym nuncjuszem jest ks. Bonawentura Ceretti, radcą nuncjatury jest ks. Walery Valerio.

Dla Polski nie będzie obojętne, że w chwili, gdy de facto dzięki intrygom polskiego episkopatu nastąpiło właściwie zerwanie stosunków dyplomatycznych między Polską a Rzymem i gdy Watykan zajął w sprawie śląskiej wyraźnie stanowisko proniemieckie, że sekretarzem osobistym nuncjusza jest ks. Ołeksa Ewejrynow, dawny sekretarz carystycznej ambasady w Konstantynopolu, który z prawosławia przeszedł na katolicyzm.

Z północno-wschodnich rubieży polskich.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY POLSKICH.

(Od naszeo specjalnie wysłanego korespondenta).

Osadnictwo wojskowe. — Żniwa. — Samorząd gminny. — Sejmik powiatowy. — Ruch litewski i białoruski. — Agitacja księży litewskich. — Żydzi wobec Państwa Polskiego. — Nastroje wśród ludności.

Lida, w lipcu.

II. Sporo jeszcze upłynie czasu, zanim ziemie, od wieków do Polski należące, zamieszkane także przez ludność litewską i białoruską, a po rozbiorach systematycznie rusyfikowane, powrócą do dawnego stanu pod obecnemi rządami prawowitych właścicieli. Ciężkie zadanie mają w tym kierunku władze administracyjne i dowództwo 2 armji, obejmujące nietylko teren lidzki, ale także nowogródzki, które to powiaty, zwiedzili w pośpiesznem tempie reprezentanci prasy ze stolicy i najgłówniejszych miast Polski.

Obok wprowadzenia normalnych rządów, regulujących stosunki narodowościowe, oświatowe i ekonomiczne, wielką rolę odegra w tych powiatach osadnictwo rolne. Wzięło tę akcję w swoje ręce dowództwo 2 armji i z całą energją wprowadziło ją w życie. Trzeba było działać pośpiesznie, bo czas zasiewów naglił. Wskutek tego pośpiechu, który przyniósł tylko dodatnie rezultat wyłoniły się rozmaite kwestje prawne wynikające z przepisów ustawy, później ogłoszonej. Właściciele większych obszarów, zainteresowani w sprawie osadnictwa, zrobili alarm w pewnych odłamach prasy, atakując system osadnictwa wojskowego na ziemiach kresowych. Komitety nadawcze powiatowe rozstrzygają lub rozstrzygnęły już spory, a tymczasem złocą się bujnym kłosem łany żyta, ręką żołnierza polskiego zorane i obsiane. Trudna i bardzo ciężka była tu praca na odłogach. Nie chwastem i zielskiem zarosły te odłogi, lecz brzóskami i sośniną. Szczególnie podatna tu gleba na nasienie tych drzew, rzucone nie ręką ludzką, lecz powiewem wichrów. Niektóre łany i gęstwina leśna sześcio do siedmioletnich brzóz. Ileż to trzeba było wysiłków, aby to wszystko uprzątnąć, wykarczować, przeorać.

Pracowały nad tem kolumny żołnierskie wespół z żołnierzami zdemobilizowanymi, inwalidami, którzy tu osiędą na stałe. Na razie jest ustrój przejściowy, pracują wszyscy razem dla zabezpieczenia jaknajwiększych zbiorów. Z wiosną dopiero nastąpi stałe osadnictwo, przy uwzględnieniu przedewszystkiem osób fachowo uzdolnionych, odznaczonych krzyżem „Virtuti militari“ itd.

Wiele trudności nastręcza w pracach osadniczych brak dachu nad głową. Letnią porą służą do spoczynku nocnego szopy, stodoły itp., na zimę będzie to niemożliwe, a w chatach mieszka już tu i ówdzie po kilka rodzin, ponadto wracają gremialnie reemigranci z za kordonu bolszewickiego. Z wiosną dopiero ma być rozpoczęta budowa domów dla osadników.

Według informacji udzielonej nam w Lidzie osadnictwu wojskowemu przekazano tu przeważnie za zgodą przedstawicieli większej własności 11 majątków, obszaru 2609 hektarów. Kolumnom roboczym dostarczono 38 wagonów nasienia. Koni posiadają te kolumny w dostatecznej ilości. Osadnictwo przeprowadza się według znanej już naszym czytelnikom ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom.

Przez komitet nadawczy powiatowy przyjęto do parcelacji 26 majątków, 15 majątków jest jeszcze w referacie starostwa. 90 procent majątków przeznaczonych na parcelację jest pochodzenia rosyjskiego, 10 procent pochodzenia polskiego. Są to głównie majątki opuszczone przez właścicieli. Na rzecz państwa poszły majątki generałów rosyjskich skonfiskowane Polakom po roku 1863, sprawiedliwość dziejowa naprawiła obecnie krzywdę.

Obszarów dworskich nie obsiano z powodu wypadków wojennych około 50 procent mniej, niż w latach przedwojennych, jednak wielka własność szybko się odbudowuje.

Żniwa dały świetne wyniki, powiatowi lidzkiemu wystarczy na wyżywienie, potrzeba jednak będzie pomocy w ziarnie dla wielkiej własności. Jest nadzieja, że wszystkie odłogi będą w bieżącej

jesieni zaorane, piękne więc horoskopy odsłaniają się na ziemi lidzkiej.

Samorząd gminny w powiecie lidzkim, który w okresie administracji c. zarządu cywilnego ziem wschodnich został ustalony, zniszczyła krótko pa nująca inwazja bolszewicka. Ponowna praca organizacyjna w gminach napotkała z początku na poważne trudności, które zwiększyły się jeszcze dzięki temu, iż ludność powiatu została zachwianą w osiągniętej już przed inwazją pewności, iż gospodarzami tego kraju zostaną na zawsze Polacy. Pokój ryski sprowadził pod tym względem zwrot w nastrojach ludności miejscowej, dając jej rękojmię trwałości obecnego stanu rzeczy, brak jednak stanowczego określenia prawno-politycznego ustroju powiatu daje się i obecnie odczuwać na każdym kroku.

Powiat lidzki posiada obecnie we wszystkich 23 gminach skompletowane rady i zarządy gminne, które przeciążone są wykonywaniem czynności poruczonych, co ujemnie wpływa na ich pracę organizacyjną w zakresie własnym, która jest w niektórych szczególnie gminach dosyć zaniedbana.

Brak odpowiednich zmian w obowiązujących województwo nowogrodzkie, któremu podlega administracyjnie powiat lidzki, ustawie gminnej, oraz ustawie o skarbowości gmin wiejskich, uniemożliwia dotychczas racjonalne zorganizowanie gospodarki gminnej, która grzeszy brakiem planowości, spowodowanej brakiem budżetu.

Brak również samorządu powiatowego wpływa bardzo ujemnie na rozwój społeczno-gospodarczy powiatu, nie dając możności wyzyskać na cele samorządowe tych źródeł, z których podług prawa może korzystać Sejmik powiatowy, natomiast samorządy gminne są tych źródeł pozbawione. Po za korzyściami natury gospodarczej Sejmik powiatowy dałby niewątpliwie ogromne korzyści kulturalno-społeczne i administracyjne i dlatego miejscowe obywatelstwo i czynniki rządzące są zdania, że powołanie do życia samorządu powiatowego w powiecie lidzkim jest sprawą pierwszorzędnej wagi i wymaga jaknajpilniejszego załatwienia.

Wielką bolączką administracji miejscowej są rozległe obszary, wynoszące w powiecie lidzkim około 5 tysięcy kilometrów kwadr., brak środków lokomocji, brak telefonów. Do utrudnienia komunikacji przyczynia się brak mostów, gdyż bolszewicy zniszczyli 22 mosty.

Podatki gruntowe za rok 1919 prawie zupełnie ściągnięte, o podatku dochodowym nie ma dotąd mowy.

W ostatnim roku panowania rosyjskiego powiat lidzki posiadał 27 szkół ludowych ministerjalnych, utrzymywanych przez rząd rosyjski i 134 szkoły cerkiewne, zaś w pierwszym roku rządów polskich, tj. w roku szkolnym 1919/20 miał uruchomionych 120 szkół powszechnych gminnych, co chlubnie świadczy o dorobku kulturalnym polskiego samorządu gminnego.

Słaby ruch litewski na terenie lidzkim podtrzymywany jest przez księży litewskich. Jak ludność miejscowa reaguje na te zakusy litwomanów świadczy fakt, jaki wydarzył się w Hermaniszkach. Miejscowy ksiądz zaczął mówić kazanie w języku litewskim, a ludność gremjalnie opuściła kościół. Charakterystycznem jest, że księża, szerzący agitację litewską, oświadczają się za wprowadzeniem języka polskiego do szkoły, inaczej nie mogą sobie wyobrazić szkoły litewskiej. Tu i ówdzie istnieją jeszcze szkoły cerkiewne, które są rozsadnikiem rusyfikacji, czemu jednak władze starają się odpowiednio zapobiedz. Na terenie powiatu lidzkiego nie ma żadnej szkoły białoruskiej, a ruch białoruski nie zatacza szerszych kręgów. Ludność białoruska jest katolicka. Stanowisko ludności żydowskiej do państwowości polskiej jest przeważnie obojętne, lub wprost wrogie. Są nieliczne rodziny żydowskie, mówiące ze sobą po polsku, inni używają żargonu i języka rosyjskiego. Do władz tutejszych wpłynęło 450 podań żydów o wyjazd do Ameryki, czemu władze nie stawiały przeszkód.

Ludność, z wyjątkiem polskiej, jest dotąd politycznie zdeprawowana skutkiem ustawicznie krążących pogłosek, że przyjdą jeszcze bolszewicy i Litwini. Definitywne przyłączenie Lidzkiego do Polski położyłoby stanowczo kres temu stanowi rzeczy i jak twierdzą miarodajne czynniki zadowoliłoby w zupełności miejscową ludność. Zwolennikami koncepcji federacyjnej są jednostki, za przyłączeniem do Polski i uświadczają się wszystkie organizacje. Ogół ludności nie może zrozumieć koncepcji Litwy środkowej.

Znamienne słowa o nastrojach miejscowej ludności wypowiedział na przyjęciu wycieczki dziennikarskiej przez sztab 2. armji sędziwy kapłan, ks. dziekan Bojaruniec: Polskość była u nas zawsze i w sercach i w duszy. Lida jest zbryzgana krwią męczenników: ks. Falkowskiego i ks. Czeczota i mogiła Narbuta świadczy, że żyliśmy w polskości. Lud czekał zbawienia. Po ustąpieniu bolszewików zwołał lud tutejszy wiec i oświadczył zgodnie, że chce należeć tylko do Polski. Lud tu jednolity, obyśmy go sami nie rozdzielali na partje, lud czeka reformy agrarnej, chce pracować, chce żyć w spokoju, tyle nieszczęść wycierpiał, tyle głodu, czeka dobrobytu i ogólnej pracy. Jest tu wiele nędzy, które chleba nie mają, a żyją jednak w nadziei, że doczekają się dobrych czasów pod znakiem Orła Białego.

W prostych też słowach, niemniej gorących i patrjotycznych wypowiedział te same uczucia włościanin Kołyszejko, wójt sąsiedniej gminy.

O szkolnictwie i pracy kulturalno-oświatowej w 2. armji wspomnę w następnym artykule.

A. Lech.

Biały kruk.

Na ostatniem posiedzeniu konferencji walutowej, zwołanej przez lwowską Izbę handlową i przemysłową poruszono także sprawę podwyższenia taryfy kolejowej, przyczem podniósł poseł dr. **Diamand**, że lwowska dyrekcja kolejowa nie tylko że nie wykazuje niedoboru — lecz, że bilans ostatni za 5 miesięcy br. kończy się znacznym, bo wielomiljonowym czystym dochodem. Oświadczenie to wywołało sensację, gdyż wiadomo powszechnie, że bilans kolei państwowych w Polsce wykazuje wielomiljardowe niedobory, które skłaniają rząd do ciągłych bardzo znacznych podwyżek taryf kolejowych. Podwyżki te wywołują fatalne skutki, są dla ludności bardzo uciążliwe i powodują piętrzącą się drożyznę w całem państwie.

Rosnący ciągle niedobór ministerstwa kolejowego tłumaczono wzrastającą w sposób zawrotny drożyzną węgla, żelaza i innych wydatków rzeczowych a niemniej konieczną podwyżką płac personalu — spowodowaną drożyzną artykułów pierwszej potrzeby.

Uważaliśmy to za nieprawdopodobne, ażeby w jednej dzielnicy koleje przynosiły znaczne stosunkowo dochody, a w innych znów miljardowe niedobory i dlatego postaraliśmy się o cyfry i daty autentyczne. Stwierdziliśmy że tak jest w istocie. Za 5 miesięcy, j. do końca maja 1921 wynosiły dochody lwowskiej dyrekcji kolejowej 1 miljard 509 miljonów mk., a wydatki 1 miljard 278 miljonów, czyli, **że osiągnięto czysty dochód w** kwocie 221 miljonów.

We wszystkich gałęziach przeważają wydatki personalne z wyjątkiem służby maszynowej (trakcji), a to z powodu kolosalnych kosztów węgla.

W służbie **centralnej** wynoszą wydatki personalne 96 proc. a rzeczowe tylko 4 proc.

W służbie **drogowej** (konserwacja) wydatki personalne 65 proc., a rzeczowe 35 proc.

W służbie **ruchu** wydatki personalne 96 proc. a rzeczowe 4 proc.

W służbie **konduktorskiej** wydatki personalne 99.4 proc., a rzeczowe tylko 0.6 proc.

W **trakcji** (na przestrzeni) wydatki personalne 25 proc., rzeczowe (materjały) 75 proc.

W służbie **warstatowej**, w której odgrywają wydatki na materjały znaczną rolę, wydatki personalne wynoszą 63 proc., a rzeczowe 37 proc. Przed wojną wydatki te trzymały się w równowadze.

W służbie **elektrotechnicznej** (drogie materjały: lampy elektryczne, telegraf, oświetlenie) wydatki personalne wynoszą 45 proc., a rzeczowe 55 proc. Wydatki w tym dziale na ogół wynoszą kwotę nieznaczną.

Służba **zasobów** przedstawia stosunek następujący: wydatki personalne 87 proc. a rzeczowe tylko 13 proc.

Z powyższego zestawienia **wynika**, że koszta personalne przewyższają na ogół koszta rzeczowe — jest to stosunek niezdrowy. Jeśli zważymy, że dyrekcja lwowska ma na kilometrze 10 całych i parę dziesiętnych stałego personalu etatowego i nieetatowego (nie sezonowego) mniej więcej tyle, co w r. 1914 przed wojną, to przychodzimy do przekonania, że ów stosunek niezdrowy, a cóż dopiero tam, gdzie personal jest o wiele większy. Dyrekcja lwowska — jak się dowiadujemy — posiada okrągło 1975 kilometrów, pomnożywszy to przez 10.4 otrzymujemy liczbę około 20.000 personalu w lwowskiej dyrekcji kolejowej.

W innych dyrekcjach kolejowych, z wyjątkiem Stanisławowa i Gdańska stosunek ten jest o wiele niekorzystniejszym, dochodzi do tego, że niektóre dyrekcje kolejowe, w Królestwie Polskiem mają 27 na kilometr personalu, czyli, że **operuje się tam personalem przeszło 2 i pół razy większym.**

Przeciętnie wynoszą wydatki personalne w dyrekcji lwowskiej 60 proc., a wydatki rzeczowe 40 proc.

Wspominaliśmy na wstępie, ze wydatki lwowskiej dyrekcji kolejowej wynosiły od 1. stycznia do 31. maja 1921 r. 1 miljard 298 miljonów mk., z tego przypada na personal 766 miljonów mk. Gdyby dyrekcja zatrudniała zamiast 10 pracowników na kilometr 20 — jak jak to gdzieindziej wypada, w takim razie za czas pięciomiesięczny wyniosłyby te koszta 1,533 miljonów, a dodawszy do tego wydatki rzeczowe w kwocie 511 miljonów wynosiłyby wydatki łączną kwotę 2 miljardy 44 miljonów, czyli, że bilans za pięć miesięcy r. 1921 wykazałby w lwowskiej dyrekcji kolejowej zamiast czystego dochodu w kwocie 231 miljonów, **niedobór pół miljarda marek.**

A cóż dopiero dzieje się w dyrekcjach, które mają na kilometrze 27 pracowników.

Z tego wszystkiego wynika, że koleje nasze uratować może tylko celowa, oszczędna gospodarka.

Niedawno temu zacytowaliśmy opinję b. szefa sanitarnego m. Warszawy dr. Polaka, który objeżdżając wschodnią Małopolskę w listach umieszczonych w „Kurj. Warsz." stwierdził, że urzędy państwowe i władze miejskie w Małopolsce wysilają się na oszczędności, że zastał we wszystkich miastach wsch. Małopolski budżety skromne, personal raczej za mały i pracę o wiele intenzywniejszą, niż w Kongresówce.

Jak z powyższych cyfr wynika, uwagi dr. Polaka dadzą się także zastosować do gospodarki na kolejach państw. w Małopolsce.

Koleje u nas są przedsiębiorstwem państwowem, mającem wysokie cele i nie powinny być obliczone na przynoszenie zysku — nie wynika z tego jednak, aby koleje państwowe wykazywały miljardowy niedobór. Sprawy te musi się uregulować w najbliższej przyszłości i doprowadzić do pewnej równowagi budżetowej. Koleje państwowe nie mogą być traktowane jako zakłady dobroczynne, jako przytuliska — zatrudniać należy tylko konieczną liczbę personalu sprawnego.

Wydatki rzeczowe na materjały, jak węgiel, żelazo, drzewo etc. są na kolejach niższe od personalnych, stwierdzić jednak należy, że w innych dyrekcjach także i wydatki rzeczowe są wyższe, aniżeli w dyrekcji lwowskiej — winą tego jest niestety to, że dotychczas unifikacja przeprowadzoną nie została. Poszczególne dyrekcje kolejowe kupują od handlarzy i przedsiębiorców materjały po cenach różnych, nieraz dowolnych — nie wszędzie starają się o to, aby zbadać, gdzie towar najtaniej nabyć można. We Lwowie np. ceny żelaza są bardzo wysokie, a gdzie indziej jest bardzo wiele żelaza po cenach tańszych. Mówiono o tem oddawna, że w ministerstwie kolejowem stworzone ma zostać biuro centralne dla zakupów — tymczasem sprawa ta nagląca poszła w odwłokę i dopiero za parę miesięcy zamiar ten ma zostać zrealizowanym.

Przy tej sposobności zauważyć należy, że w obecnych czasach pozwalać sobie nie można na rozmaite zbytkowne rzeczy. Jadąc koleją w Małopolsce, widzimy z okien wagonu trawę cokolwiek zaniedbaną — podróżując natomiast w Kongresówce, widzimy tam przed stacjami piękne trawniki — plewienie trawy, układanie kamyczków i utrzymywanie takiej trasy, jakby kre-

gielni stanowi w budżecie poszczególnych lnji znaczną rubrykę. Na takie fantazje pozwalać sobie obecnie nie możemy. Podaliśmy to jeno jako przykład. Na każdym kroku oszczędzać musimy, ziarnko do ziarnka... wystrzegać się należy wszelkich niepotrzebnych wydatków personalnych i rzeczowych — dążyć do gospodarki racjonalnej i do doprowadzenia do równowagi budżetowej.

Włościanie na Litwie proszą gen. Żeligowskiego o wytrwanie na stanowisku.

Wilno. (PAT). Wczoraj delegacja Ludowego Związku odrodzenia, złożona z kilkuset włościan wręczyła memorjał generałowi Żeligowskiemu, prosząc o zwołanie Sejmu, przyśpieszenie reformy rolnej oraz wstrzymanie eksmisji dzierżawców i parobków. Jeden z pośród włościan wezwał gen. Żeligowskiego gorąco do wytrwania na stanowisku i dotrzymania obietnicy zwołania Sejmu i doprowadzenia do końca reformy rolnej.

—oo—

Konferencja w Helsingforsie.

POWITANIE WICEM. DĄBSKIEGO.

Helsingfors. (EE.) Radio. D. 24. bm. przybył tu wicem. Dąbski wraz z referentami minist. spraw zagr. Łukasiewiczem i Komarnickim. Przybyłych powitali na dworcu ministrowie państw nadbałtyckich.

*

ZADANIA KONFERENCJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wychodzące w Rydze pismo rosyjskie „Siewodnia" („Dzisiaj") twierdzi, że zadaniem konferencji w Helsingforsie jest dążenie do skoordynowania dyplomatycznej działalności państw bałtyckich w celu szybszego wykonania traktatów z Rosją sow., zawartych przez Polskę i państwa bałtyckie.

POSIEDZENIE GŁÓWNEGO ZARZĄDU P. S. L.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Jutro odbędzie się przy udziale prez. min. Witosa posiedzenie gł. zarządu P. S. L. Omawiane będą na niem sprawy organizacyjne i sytuacja polityczna.

WYJAZD POSŁÓW LUDOWCÓW DO AMERYKI

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dnia 2. sierpnia wyjeżdżają do Ameryki: prezes klubu sejmowego P. S. L. p. J. Dębski i poseł Bryl. Jadą jako delegaci stronnictwa.

POSEŁ POLSKI W RYDZE ZGŁOSIŁ DYMISJĘ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) „Kurjer Polski" donosi, że w kuloarach sejmowych krąży wiadomość, pochodząca ze źródeł poważnych, że poseł polski w Rydze p. Kamieniecki podał się do dymisji.

Z POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Rektorat politechn. warszawskiej ogłasza, że zapisy na semestr zimowy przyjmować będzie od 1—22. września br.

WYCIECZKA NAUKOWA STUDENTÓW POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z Rygi donoszą, że przejechała tamtędy wycieczka 25 studentów politechniki warszawskiej w drodze do Finlandji, dokąd udała się w celach naukowych.

Z KONGRESU P. P. S.

Łódź. (EE). Na posiedzeniu P. P. S. w d. 25 bm. w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad taktyką partji. Na posiedzeniu popołudniowem, po przemówieniu referentów w głosowaniu imiennem nad sprawą taktyki przyjęto większością 161 głosów przeciw 115 rezolucje bardziej umiarkowane t. zw. prawicowe posła Perla.

ŻYDZI LITEWSCY O KWESTJI WILEŃSKIEJ.

Wilno. (PAT.). Dziennik żargonowy „Unser Zug" omawiając kwestję zwołania Sejmu kończy w ten sposób: ludność żydowska zajmuje wobec konferencji polsko-litewskiej bardzo wyraźne stanowisko. Bywa ona w większości wypadków źle rozumianą z powodu uporu i szowinistycznych aspiracji obu stron. Ludność żydowska jest głęboko przekonana, że siłą oręża kwestja wileńska nie zostanie uregulowana na trwałe. Jedynem wyjściem jest kompromisowe załatwienie na podstawie projektu Hymansa.

WIDMO GŁODU W ROSJI MALEJE.

Moskwa. (PAT.-. Ukraiński komisarjat ludowy dla aprowizacji donosi, że na Ukrainie do dnia dzisiejszego zebrano 70,000.000 pudów zboża.

—o—

Z Górnego Śląska.

WEZWANIE DO OFIARNOŚCI NA BRACI Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa. (EE.) Radio. Prezydjum centralnego komitetu pomocy dla Górnego Śląska ogłasza odezwę wzywającą do składek, ofiar i niesienia pomocy materjalnej Ślązakom, którzy opuścili terytorjum plebiscytowe i chronią się w Polsce.

NIEMCY OPUSZCZAJĄ TŁUMNIE G. ŚLĄSK.

Bytom. (PAT.) W dalszym ciągu odbywa się tłumny wyjazd Niemców z G. Śląska do Niemiec.

KOALICYJNE WOJSKA NA GÓRNYM ŚLĄSKU CZUJĄ SIĘ... OSAMOTNIONE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Ze Śląska donoszą, że wśród wojsk koalicyjnych, stacjonowanych na pograniczu, daje się zauważyć niezadowolenie z powodu wycofania polskiej straży granicznej. Z powodu niewystarczających sił wojsk koalicyjnych, bojówki niemieckie zupełnie bezkarnie docierają do okolic dość daleko położonych na wschód, jak np. do Szopienic.

GEN. HOEFER KIERUJE AKCJĄ ZBROJNĄ Z KOBURGA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z Bytomia donoszą, że sztab gen. Hoefera przeniesiony został do Koburga, skąd kieruje całą akcją na G. Śląsku, pozostając jednocześnie w kontakcie z Berlinem.

L. GEORGE W NAJBLIŻSZYCH DNIACH PRZYBĘDZIE DO PARYŻA.

Paryż. (PAT.) „Petit Journal" donosi, że jeszcze przed zwołaniem Rady Najwyższej Lloyd George spotka się prawdopodobnie z Briandem.

—o—

ANGIELSKA PRZESTROGA POD ADRESEM NIEMIEC.

Paryż. (PAT.) Korespondent „Petit Parisien" donosi z Londynu: Lord Curzon polecił angielskiemu ambasadorowi przestrzedz rząd niemiecki przed niebezpieczeństwem, jakie może dla Niemieć stąd wyniknąć, gdyby chciały uchylić się od spełnienia przyjętych zobowiązań i wyzyskiwać prowadzoną obecnie wymianę zdań między Anglją i Francją.

NIEDOSZŁY ZAMACH NA KRÓLA RUMUŃ.

Bukareszt. (PAT.) Tutejsza policja aresztowała szereg terorystów, którzy podminowali tor kolejowy, aby wysadzić w powietrze pociąg, jakim król miał udać się do Francji.

UROCZYSTOŚCI MORSKIE W HAVRE.

Havr. (PAT.) Przybył tu Millerand celem wzięcia udziału w uroczystościach wielkiego tygodnia morskiego. Tłumy witały go entuzjastycznie.

ZATWIERDZENIE USTAWY GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Podana do zatwierdzenia do min. przemysłu i handlu ustawa giełdy zbożowej w tych dniach ma być zatwierdzona. Wobec tego należy się spodziewać wkrótce oficjalnych notowań na warszawskiej giełdzie zbożowej. W sferach handlowych utrzymują, że uzdrowi to stosunki panujące w handlu zbożem.

Z ODMĘTU STRAJKOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Ruch strajkowy, który dotknął głównie zakłady użyteczności publicznej został chwilowo zażegnany. Tymczasem wybuchła groźba nowego strajku. Mianowicie stróże postawili cały szereg żądań, grożąc strajkiem.

FUNKCJONARJUSZE PAŃSTWOWI ZACZYNAJĄ TAKTYKĘ STRAJKOWĄ.

Warszawa. (EE.) Radio. Dnia 26. bm. w myśl uchwały pracowników sądowych ma nastąpić jednodniowy strajk demonstracyjny.

Warszawa. (EE.) Radio. W związku z jednodniowym strajkiem manifestacyjnym sądowców Kongresówki naczelny prokurator twierdzi, że strajk jest wyrazem rozpaczy z powodu nieslychanie trudnych materjalnych warunków życia.

Z cyklu wędrówek: Nasza produkcja.

I. ZAKŁADY KILIMKARSKIE WE LWOWIE.

W ustroniu podmiejskiem, w górze ulicy Janowskiej, mieszczą się warsztaty kilimkarskie. Już położenie symbolizuje poniekąd charakter przemysłu, który się tu osiedlił. Ma w sobie coś z domowego zacisza, coś z willi wśród ogrodów, a nie wiele nosi cech wielkich koszar przemysłowych, choć obszerny szary budynek stawiany na cel fabryczny przypomina najlepsze okazy architektury industrjalnej zachodu.

Tu fabrykuje się kilimy — kobierce, które były starym przemysłem domowym Polski. Lud nasz przyjął sztukę kilimkarską od wschodu (pono od jeńców tureckich), wschód też wybił swe piętno na „stylu kilimkowym". Więc ornament pusty, geometryczny, niemal z pasów barwnych tylko złożony — barwy ciepłe tylko i intensywne.

Zostawmy na boku dzieje kilimkarstwa, jego odrodzenie w ostatnich dziesięcioleciach i wejdźmy do fabryki, która zawdzięcza swój rozwój i powstanie Kraj. Zw. Przemysł.

Odrazu na parterze widzimy urządzenia przędzalni. Póki kilimkarstwo zdane jest na nabywaną włóczkę jest skrępowane i właściwie nie może wyjść z powijaków przemysłu domowego.

Obecnie montuje się przędzalnię. W przyszłości więc do fabryki będą wtaczały się bale surowej wełny, a wychodziły gotowe wzorzyste kobierczyki.

W najkrótszym czasie w przędzalni (z popędem elektr.) pocznie się ruch — wilki oczyszczać będą surowiec, już czekają długie rzędy szpul na prząśnicy, kadzie do barwienia, wirówka do suszenia — materjał do fabryki będzie co do jakości i barwy ściśle dobrany do potrzeb wyrobu kilimków.

Na górze tkalnia. Szereg sal ciszych, jasnych. Dużo światła i powietrza. W tym punkcie fabryka zwyciężyła ostatnią pozostałość chałupnictwa: straszne warunki hygjeniczne, spotykane tak często w przemyśle.

Stokilkadziesiąt warsztatów. Kilkanaście dopiero zestawia się, kilkanaście czeka na założenie osnowy — przy innych krosnach stoją dziewczęta i pracują pod okiem kierowniczki.

Patrząc na wzór nizają barwny wątek; początkujące ślęczą nad kilimami ściśle w stylu ludowym, nad pasiakami prymitywnemi, wprawne tkają kilimy o wzorcu złożonym, wielobarwne — robota rośnie pod palcami dziewczyn. Tej maszyny na długie lata żaden aparat mechaniczny nie zastąpi. Jakiś szkut podmiejski, mały, który od 7 miesięcy pracuje — tka z finezją skończonej pracownicy. Może brakowi maszyn i słoneczności warsztatu zawdzięczać należy pewien ton familijny — śpiewki, które tłumią głuchy stuk pedała, przybijającego grzebieniem wątek utkany. Obok

pracowni sala rekreacyjna, dalej magazyn aprowizacji dla robotnic.

Zaciekawia nas album w dyrekcji wyłożony — zbiór wzorów kilimowych.

Kilim jeszcze nie znalazł ostatecznego wyrazu swego, swej jasnej drogi.

W fabryce lwowskiej przeszło się niemal całkiem do porządku dziennego nad monotonnem zestawieniem ciemnych i jaskrawych pasów stylu ludowego, który traci nieswojsko i nuży. Poszukuje się wzorów innych. W niektórych zbyt dużo dywanniotwa. Koloryt traktowany con sordini, ornament rośliny stylizowanej naszem zdaniem i podporządkowuje kilim dywanowi i nie nazbyt odpowiada materjałowi, jakim jest kilim. Jest to wdzięczne pole dla twórczości swojskiej sztuki, sztuki wszechogarniającej, jak to głoszą futurystyczne hasła. Kilim wymaga dużej ekspresji, może być naprawdę polem do rozwijania nowej formy w zdobnictwie. A tem wdzięczniejszem, że wykonanie w lwowskiej fabryce zadowala wszelkie wymogi, jakie stawia się przemysłowi zdobniczemu.

Kilka par rąk kończy wiązać ostatnie ozdoby — szereg gotowych kilimów idzie do „wyprasowania". A stamtąd wychodzą na kraj cały, a jeszcze więcej na eksport. Przemysł nasz kilimkarski podbił już rynek obcy: Amerykę i nadążyć wprost nie może popytowi.

Inszy.

KRONIKA.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2 b.)
We środę i czwartek »Cierpki owoc«, komedja w 3 aktach R. Bracco. Zespół warszawski.

We Lwowie.

USTĄPIENIE SZEFA II. WYDZ. SZTABU DOG.

Szef wydz. II. sztabu DOG. Lwów, maj. Wł. Filipkowski ustąpił, przenosząc się na wyższe stanowisko.

Maj. Filipkowski objął swój świeżo zorganizowany posterunek w jesieni 1919 i przetrwał na nim, pracując dosłownie dzień i noc, przez burze, które przeciągały nad naszą połacią Rzeczypospolitej i dziś oddaje resort swój w dobie pracy wśród warunków coraz spokojniejszych i normalniejszych.

Z zadania swego, jako szefa resortu walki z podziemną robotą nieprzyjaciół, jako stróża tajemnicy wojskowej wywiązał się tak, jak tylko mógł wywiązać się ten prawdziwy obywatel-żołnierz, obdarzony prócz dużego znawstwa życia społeczności i jego potrzeb, darem osobistego wpływu, człowiek pełen taktu, energii i inicjatywy.

Szczęść mu Boże na nowej placówce!

—o—

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 28. bm. Na porządku dziennym m. i.: sprawa wydzierżawienia miejsc na pawilony dla Targów wschodnich; podwyższenie opłat w rzeźni miejskiej; sprawa fundacji Malinowskiego dla chłopców uczących się rzemiosła; sprawa noweli do ustawy budowlanej (I uchwała); ufundowanie cegiełek na odbudowę Wawelu.

— **Sprawy miejskie.** Z Warszawy donoszą, iż Rada ministrów uchwaliła narazie projekt ustawy o zasileniu finansów m. Lwowa. Projekt ten z powodu przewlekania sprawy w Warszawie rozpatrywany będzie przez Sejm niestety dopiero po feriach sejmowych. Przewiduje on przyznanie gminie m. Lwowa:

1) udziału w państwowym podatku dochodowym w wysokości 10 procent wpływów z tego podatku w mieście;

2) prawo opodatkowania towarów przywożonych do miast kolejami;

3) prawo pobbru podatku od nieruchomości przy jednoczesnem uchyleniu poboru tego podatku na rzecz państwa, oraz uchylenie podatku domowo-klasowego i domowo-czynszowego;

4) prawo ustanawiania podatku od lokali.

Na ostatniej konferencji w ministerstwie handlu, w której brał także udział prez. p. Neuman — sprzeciwił się on wraz z reprezentantami innych miast projektowi pewnego koła ziemian, domagających się stworzenia centrali dostaw dla miast. Projekt ten upadł, rząd wyasygnuje 2 miljardy marek na pożyczki dla miast, towarzystw aprowizacyjnych i konsumów na zaopatrywanie się w środki żywności. Wyjednano również pozwolenie sprowadzania środków żywności z zagranicy z równoczesnem zamknięciem wywozu do obcych państw.

W sprawie rekwizycji mieszkań wystosował Związek miast memorjał do komisji sejmowej, w którym domaga się gruntownej rewizji ustawy o rekwizycji mieszkań w tym kierunku, ażeby urzędy mieszkaniowe przemieniono na urzędy pośredniczące.

Na posiedzeniu komisji archiwalno-muzealnej i galeryjnej omawiano między innemi sprawę otwarcia zbiorów, ofiarowanych gminie przez p. Orzechowicza. Zbiory te, obejmujące mnóstwo obrazów, sztychów, medali i zegarów umieszczone zostaną w 5 salach domu Lozińskiego, od września będzie je można zwiedzać. W najbliższym czasie nastąpi też otwarcie dla publiczności zbiorów m. galerji narodowej i muzeum. Archiwarjusz dr. Badecki wydelegowany został na zjazd muzeologów do Poznania.

Magistrat lwowski wysłał do ministerstwa zdrowia projekt budowy miejsk. zakładu desynfekcyjnego, który stanąć ma obok pawilonów szpitala chorób zakaźnych. Koszt budowy tego pawilonu obliczono obecnie na 35 miljonów mk., podczas gdy w marcu br. kosztorys ten wynosił 20 miljonów.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarła Anna Bołoz Antoniewiczowa, małżonka profesora uniwersytetu lwowskiego Jana Bołoz Antoniewicza.

— **Polskie tow. politechniczne** urządza dziś w środę dla członków tow. i zaproszonych gości wycieczkę do tut. zakładu kilimarskiego. Punkt zborny: przystanek kolei elektr., ul. Janowska 31 o godz. 4 popoł.

— **W sprawie morderstwa na Kleparowie.** Śledztwo wszczęte stwierdziło na razie nazwisko ofiary. Jest nią robotnik fabryki mydła Schapiry i Lechnera, Feiwel Wangel, lat 19. Twierdzą niektórzy, że w niedzielę posiadał przy sobie 19.000 mk., częściowo w karty wygranych. Brak jakichkolwiek śladów na miejscu zbrodni bardziej odsuwa w mrok i tak już ciemną sprawę. Pewnych linji wytycznych dostarczy prawdopodobnie odbyć się mająca wiwisekcja zwłok.

— **Włamanie i kradzież miljonowa.** We Lwowie zmarła przed kilku dniami Klara Schwarzwald. Mąż jej, Leon, współwłaściciel składu i fabryki win Emanuel Pollak i Syn", wedle rytuału żydowskiego, cały tydzień został w domu na pokucie. Pieniądze z kasy miała panna biurowa, Menschówna codziennie odnosić. W ub. czwartek zabrała z kasy 4 i pół miljona i w walizce zaniosła do brata swego, współwłaściciela handlu obuwia „Mensch i Kerner", zamieszkałego przy ulicy Ruskiej. Do mieszkania tego dostali się włamywacze i po splądrowaniu pokoju zabrali walizkę.

Reaktywowanie Sądu powiatowego w Bohorodczanach. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zawiadamia, że z dniem 1 października 1921, zarządził reaktywowanie sądu powiatowego w Bohorodczanach, którego agendy spełnia na razie Sąd powiatowy w Stanisławowie, w swej stałej siedzibie urzędowej.

W Polsce i na świecie.

— **Kongres prasy w Honolulu.** W październiku r. b. odbędzie się w Honolulu wszechświatowy kongres prasy, który zapowiada się znakomicie.

Ślub p. Wandy Smidowiczówny z p. Mieczysławem Lachowiczem, asystentem poczt. odbył się dnia 21. lipca w kościele św. Elżbiety o godzinie 9-tej rano. 5595

Pierwsza polska fabryka parowozów.

Z Warszawy donoszą 23. bm.: Fabryka parowozów przy ul. Kolejowej, którą zwiedziła wczoraj wycieczka prasy warszawskiej, jest oczywistym i podnoszącym ducha dowodem, że wbrew temu, co mówią liczni nasi pesymiści, w Polsce jest przedsiębiorczość, jak w tym wypadku na amerykańską nawet miarę i że wysiłkom ludzi fachowych, rzutkich i pracowitych towarzyszy powodzenie, a rezultat ich pracy jest wprost zdumiewający.

Fabryka parowozów powstała 14 miesięcy temu i pomimo, że strajki wywołały 4 miesięczną przerwę w pracy, do 4 miesięcy będzie zupełnie ukończona. Od pierwszego dnia budowy, równocześnie zorganizowano właściwą czynność, tj. naprawę parowozów. Fabryka wypuściła wczoraj 20 z rzędu parowóz zremontowany zupełnie, prawie od nowa budowany.

W instalację fabryki włożono do 1. lutego rb. 150 miljonów marek, od tej daty jeszcze około 150 miljonów, czyli ogółem 300 miljonów. Wartość jednak faktyczna fabryki — według oceny fachowców zagranicznych — wynosi 3—3 i pół miljarda marek. O olbrzymich nakładach w budowę fabryki, świadczy taki chociby fakt, że na budowę dachów zużyto 80 wagonów żelaza.

Kontrakt zawarty z rządem zapewnia w ciągu dziesięciu lat oddanie do głównego remontu 510 parowozów i tendrów, oraz zakupienie 350 nowowybudowanych parowozów. Od stycznia 1922 r. fabryka przystępuje do budowy nowych parowozów, w ilości 120 rocznie, mimo iż kontrakt zobowiązuje ją do tej pracy dopiero od r. 1924.

Kilkanaście parowozów — „trupów" zupełnych tworzy długi sznur, który posuwa się ciągle naprzód, aby przejść dwa główne stadja: rozbiórki kompletnej i zmontowania już zreparowanych części. Przy wejściu do hali widzimy na jednym torze parowozy wchodzące dopiero do naprawy, całe zardzewiałe, często w połowie zdruzgotane, na drugim — nowiusieńkie, jakby „prosto z igły", tak, iż trudno poznać, że są nie nowe.

Zanim parowóz przeznaczony do naprawy zostanie „uleczony" przechodzi przez dziesiątki maszyn i setki rąk.

W fabryce zastosowano najnowsze metody pracy, pneumatyczne młoty-nitowniki, noże tnące grubą blachę, prasy-kowadła, precezyjne wiertarki, obrabiarki — wszystko to obrabia każdą najdrobniejszą część parowozu, nieraz kilkakrotnie, zanim opuści ona fabrykę.

KOMUNIKATY.

D-two Wielkopolskiej Szkoły Podchorążych Piechoty w Bydgoszczy stara się zebrać wiadomości, dotyczące byłych wychowanków, Szkoły którzy polegli za Ojczyznę. Zwraca się więc do Rodziców i Kolegów poległych z prośbą o przesłanie jakichkolwiek informacyj do Dowództwa Szkoły, która pragnie związać trwałą pamięć bohaterskich młodzieńców ze swą tradycją.

Informacje Kolegów, pamiętniki lub zapiski poległych bardzo pożądane, gdyż przyczynią się do prawdziwego zobrazowania ich czynów i zachowania się na polu walki. Wiadomości te zamierza Dowództwo pomieścić w Roczniku Szkoły, który ma wyjść we wrześniu b. r. i być jej historją od chwili założenia.

Inne pisma Dowództwo Szkoły Podchor. prosi uprzejmie o przedrukowanie.

Dowództwo Wielkopolskiej Szkoły
5574 **Podchorążych Piechoty.**

—o—

MIEJSKI ZAKŁAD APROWIZACYJNY.

Lwów, dnia 26. lipca 1921.

Sprzedaż asygnat na pobór cukru.

Miejski Zakład Aprowizacyjny zawiadamia P. T. odbiorców, że sprzedaż asygnat na pobór cukru surowego za miesiąc lipiec b. r. odbywać się będzie w następującym porządku:

we czwartek dnia 28-go lipca dziel. I. II. IV.
w piątek „ 29. „ „ III. V.
„ sobotę „ 30 „ „ VI i Zakład
„ poniedziałek „ 1-go sierpnia konsumy.

Cukier należy sprzedawać swoim konsumentom po cenie 38 Mk. za jedną rację tj. 40 dkg. bez opakowania, za ściągnięciem karty cukrowej Nr. 19

—o—

NADESŁANE.

„Związek malarzy" (Wronowska 4.) podejmuje się wykonywania afiszów i wszelkiego rodzaju reklamy dla wystawców „Targów Wschodnich" w różnym formacie, po przystępnych cenach.

—o—

Wobec licznych zamówień na reklamy i afisze, uprasza „Związek malarzy" (Wronowskich 4.) — pp. Kolegów o zgłaszanie się do Związku w celu wykonania tychże.

—o—

Związek artystów plastyków: zawiadamia, że Walne Zgromadzenie odbędzie się dn. 10 września b. r. w lokalu Związku przy ul. Wronowskich l. 4. z następującym porządkiem obrad: Sprawozdanie z czynności Wydziału. Sprawozdanie kasowe. Absolutorjum dla ustępującego Wydziału. Wybór nowego Wydziału. Wnioski.

Równocześnie zawiadamia Związek, że dnia 18-go września b. r. nastąpi otwarcie „Wystawy jesiennej" Związku w lokalu własnym przy ul. Wronowskich l. 4 5578

—o—

Walka z malarją. Wobec konieczności przedsięwzięcia jaknajenergiczniejszej akcji zwalczania epidemji malarji, która szerzy się w Polsce w zastraszający sposób, Naczelny Nadzwyczajny Komisarjat do spraw walki z epidemjami zwraca się do słuchaczów i słuchaczek medycyny, którzy pomni swych obowiązków obywatelskich chcieliby w akcji tej wziąć udział, aby zgłaszali się (najlepiej osobiście) do biura Naczelnego Komisarjatu w Warszawie, ul. Belwederska l. 3/5 w celu szczegółowego omówienia warunków pracy.

Pensja miesięczna wynosi 12.000 Mk., zwrot kosztów podróży, oraz w miejscowościach, w których jest państw. szpital epidemiczny prawo korzystania z całkowitego utrzymania w szpitalu za zapłatą 120 Mk. dziennie. 5570

Nekrologja.

†

Dr. MARJAN UDZIELA

inspektor lekarski

po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 26. lipca 1921 r., w 58 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek d. 28. lipca 1921 r., o godz. 10 rano z domu żałoby ul. Mochnackiego 31, na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd w smutku pogrążona żona z dziećmi krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.

KRONIKA SPORTOWA.

Mistrzowska drużyna 7. okręgu Budapesztu „Hedetik Kerület" przyjeżdża do Lwowa, by rozegrać dwa matche footbalowe z L. K. S. „Pogoń" dnia 30. i 31. lipca 1921.

Igrzyska pływackie wojskowe urządza wojskowy klub wioślarski w Warszawie w dzień święta żołnierza polskiego 6. sierpnia br. Program obejmie wyścigi pływackie na: 1) 100 metrów, 2) 500 metrów, oraz 3) skoki do wody ze skoczni elastycznej i z wieży. Nagrody po trzy w plakietach złoconych, srebrnych i bronzowych. Udział w zawodach dostępny dla wojskowych (w czynnej służbie, urlopowanych i rezerwy) wszystkich DOGenów. Zgłoszenia przyjmuje do 4. sierpnia br. (z dołączeniem wpisowego 1000 mk.) prezes W. K. W. W. maj. Bobrowski, Warszawa, komenda miasta.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Zacnemu Wielmożnemu D-rowi Stauberowi za trafną dyagnozę oraz umiejętne i sumienne leczenie matki składa serdeczne podziękowanie wdzięczna
5594 **Schulbaumówna.**

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ **Zbiory w Polsce.** Główny urząd statystyczny zebrał cyfrowe informacje o przypuszczalnych zbiorach płonów tegorocznych z jednego hektara. Dla całego państwa bez byłego zaboru pruskiego przewidywane jest zbiór w cetnarach metr.: rzepaku ozimego 88, pszenicy ozimej 11.2, żyta ozimego 10.5, jęczmienia ozimego 12, jarego 11.6, owsa 11.4, siana łąkowego z pierwszego pokosu 22.¹/₃, koniczyny 26.9. Zbiór żyta ozimego dla całej Kongresówki urząd statystyczny oblicza na 8.3, dla Małopolski 7. Zbiór owsa w Kongresówce 11.5, w Małopolsce 11.1. Siana największy zbiór wykazuje Lubelskie, bo 34.2.

+ **Rozrzutna gospodarka w urzędzie państwowym.** Dyrektor Puzappu, p. Laskowski, zapytany o obecny stan tej instytucji, która ma się znajdować w stanie likwidacji, takich udzielił o niej wiadomości:

W stanie likwidacji znajduje się Puzapp o tyle, że już od października r. z. zmniejszamy liczbę urzędników; osiągnęliśmy w tym kierunku znaczne wyniki i w październiku r. z. na terenie Polski Puzapp miał 701 urzędników, którzy pobierali miesięcznie 3,524.191 mk. (przeciętne wynagrodzenie wynosiło 5.027 mk.). Wskutek likwidacji pewnych działów, których rząd już nie prowadzi, a także wskutek oszczędności biurowych i racjonalniejszego podziału roboty, personal ten już w dniu 1. kwietnia wynosił tylko 494 osoby, które pobierały miesięcznie 7.432.960 mk. (przeciętnie 15. 047 mk. Gdyby utrzymany był personal październikowy, pensje kosztowałyby 10 i pół miljona mk.). Redukcja postępuje nadal dzięki uproszczeniu biurowości i zastępowaniu personalu mniej wykwalifikowanego lepszym.

Poza pracownikami wyżej wymienionymi posiadamy 206 urzędników w filjach zagranicznych: we Francji, Ameryce, Rumunji i Gdańsku. Robotników ma Puzapp 110 w Warszawie i 124 w Gdańsku.

+ **Strajk łódzki bliski likwidacji.** 26 bm. odbyć się miała w lokalu związku przemysłowców włók. w Łodzi poufna konferencja przemysłowców, na której uchwalone być mają ostateczne ustępstwa fabrykantów. Przebieg dotychczasowych obrad pozwala wnioskować, że w ciągu dnia 27 bm. dojdzie do ostatecznego porozumienia między robotnikami a pracodawcami.

+ **Produkcja węgla na Górnym Śląsku.** Ze strony organizacji górników polskich otrzymała Polska agencia telegraf. w Bytomiu następujące informacje: Podana w dziennikach niemieckich wiadomość, pochodząca z niemieckiego ministerstwa s. z., że obecna produkcja węgla na Górnym Śląsku z powodu powstania wynosi tylko 50% produkcji przedpowstańczej, jest nieprawdziwa. Już w czasie powstania produkcja ta wynosiła około 70%, a obecnie przeszło 90%.

+ **Droga powietrzna z Jerozolimy do Bagdadu.** Ministerstwo aeronautyki w Londynie wykończyło plany drogi powietrznej z Jerozolimy do Bagdadu. Dotąd droga karawanowa przez pustynie uważana była za jedną z najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych, długa na 1.200 mil. Obecnie wielbłądów zastąpią aeroplany. Nowe to połączenie ma olbrzymie znaczenie ekonomiczne, a zwłaszcza strategiczne dla Bliskiego Wschodu.

APOLLO. Dziś po raz ostatni! PEER GYNT arcydzieło. Ibsena w 4 aktach z prologiem — — **Część I.** Wspaniała illustracja muzyczna Griega.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 26. lipca 1921.

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	480·—	530·—	—·—
„ „ po 500 rb.	160·—	230·—	—·—
„ „ drobne	180·—	230·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	55·—	75·—	—·—
„ „ (po 250)	35·—	55·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	20·—	25·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	3·—	5·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	10·—	—·—
100 franków francuskich	140·—	160·—	—·—
100 franków szwajcarskich	280·—	310·—	—·—
1 sterling	6500·—	7100·—	—·—
1 dolar amerykański	1900·—	2009·—	——
1 dolar kanadyjski	1600·—	1700·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	2500·—	2700·—	——
Marki niemieckie po 100	2400·—	2600·—	—·—
Marki niemieckie drobne	2300·—	2500·—	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	2650·—	2750·—	00
„ „ drobne	2550·—	2650·—	—·—
Liry włoskie	70·00	90·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	2550·—	2700·—	—·—
Czeskie korony niższe	2450—	2600—	——
Korony austr. niem. stempl.	200·—	230·—	——
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	6600—	7200·—	00
„ na Paryż	145·00	165·00	—.—
„ na Zurych	280·—	310·—	—·—
„ na Pragę	2550·—	2750·—	——
„ na Wiedeń	220·—	240·—	00
„ na Berlin	2550·—	2750·—	00
„ na N. Jork	1850	1950	—·—
„ na Medjoran	—·00	00·00	—·—
„ na Bukareszt	2600	2800	——

OGŁOSZENIA.

OBWIESZCZENIE.

Pozwalamy sobie podać do wiadomości powszechnej, że założyliśmy

dla Polski fabrykę filjalną

naszej zaszczytnie znanej

prawdziwej wody kolońskiej

Kierownictwo i wyłączną sprzedaż generalną na całą Polskę powierzyliśmy

firmie Hella w polskim Cieszynie plac Teatralny 15.

Pogłoski rozsiewane przez konkurencję, podające w wątpliwość prawdziwość naszej wody Kolońskiej, ścigać będziemy sądownie.

Johann Maria Farina et Comp.
pod miastem Rzym Kolonia n/R.

5572

ZDROJOWISKO MORSZYN

koło Stryja, kolej w miejscu kąpiele solankowe, borowinowe, — hydropatja. Obszerny park, wodociągi, kanalizacja. Pokoje od 180 Mk. (bez pościeli) lekarz zakładowy: **Dr. KOTARSKA.** 5566

Zastępcy na Lwów

dla wielkiej firmy handlowej **poszukuję.** — Niezbędna znajomość rynku wschodniego i mieszkanie własne w śródmieściu. Zgłoszenia: Chmielowski — Kraków, Rajska 8.

RENGLOTY

w każdej ilości kupuje Fabryka Konserw we Lwowie, ul. Żółkiewska 173. **Biuro: Rutowskiego 8. Telefon 91 i 97.** 5587

Zboże ozime do siewu jesiennego reprodukcji szlachetnych odmian — dostarcza ZWIĄZEK ROLNICZO-HANDLOWY WE LWOWIE — KOPERNIKA 9.
Oferty na żądanie.
5580



„Targi Wschodnie" we Lwowie

25/IX. — 5/X. 1921.

Zgłoszenia przyjmują: **Biuro Targów Wschodnich w Warszawie, Szpitalna 1.**
Biuro Targów Wschodnich we Lwowie, Akademicka 17.
„ „ „ w Krakowie, Długa 1.
„Kom spol", „Reklama Polska", „Polski Glob" „Polski Llyod" oraz ich wszystkie oddziały.

Wszelkich informacji w sprawach transportowych, cłowych i importowych udziela

Biuro transportowe „Targów Wschodnich" Lwów, plac Halicki 15.

reprezentujące towarzystwa transportowe, „Polski Glob" „Polski Llyod" i „Pronta".

W czasie trwania „Targów" odbędzie się pierwszy międzynarodowy konkurs orki parowej i motorowej.

5579

Automobil mało używany

w bardzo dobrym stanie marki „LAURIN-CLEMENT" 6 osobowy

do sprzedania.

Wiadomość między 4—5 popołudniu, **3-go Maja 16, u portjera.** 5568

ŻURNALE MÓD i FORMY

oryg. francuskie, angielskie, amerykańskie, wiedeńskie i inne na **sezon zimowy 1922** w największym wyborze tylko u JENERALNEGO ZASTĘPCY

B. Bregman WARSZAWA Karmelicka 11. telefon 63—29.

UWAGA: Specjalne formy Międzynarodowej Akademji we wszystkich rozmiarach, księgarniom i hurtowniom ceny redakcyjne. 5581

51 pułk strz. kres. zawiadamia Pana Franciszka Chełpę, Władysława Kulice, Sadka Stanisława, Moskala Józefa, Zaczka Antoniego, Sandomira Stefana, Samulskiego Leona, Perkę Władysława, Knapika Bolesława, że został im przyznany Krzyż Walecznych.

Wymienieni zechcą podać swój adres do D-wa 51 p. p. k. Czortków skąd natychmiast Krzyże Walecznych i legitymacje posłane zostaną. 5573

Najskuteczniejszy środek przeciwko osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małokrwistości (Anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE

wyr. lab. farmacji **Ap. Kowalski,** w Warszawie ul. Miodowa 1.

Skutek wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu. **Żądać w aptekach i składach apteczn.** Hurtowna sprzedaż. — Przedstawicielstwo na Lwów i wschodnią Małopolskę f. „OZON". Hurtownia materjałów aptecznych, Lwów, Kołłątaja 8., również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm. 356

Vertex

z ciągnionego drutu najtrwalsze lampki oszczędnościowe.



Zakłady Elektryczne „WESTINGHOUSE" Warszawa, Marszałkowska nr. 98.

984

Ogłoszenie.

Zawiadamia się interesowanych, że **dnia 4-go sierpnia 1921 r. o godz. 10 przed południem** odbędzie się **w kancelarji gminnej w Domaszawie (stacja kolejowa Uhnów)** **publiczna ustna licytacja celem sprzedaży około 30 morgów lasu gminnego sosnowego, około 50-letniego, około 100 m³ kubatury na morgu. — Cena wywołania 150.000 Mk. od 1 morga.**

Protokół oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w kancelarji Wydziału powiatowego w Rawie i w urzędzie gminnym w Domaszawie.

Drzewostan oglądać można ze zgłoszeniem się u naczelnika gminy w Domaszawie.

Wydział powiatowy.

Prezes Rady powiatowej
A. Skibiniewski.

5563

Remscheid'skie Trakowe Owalne Cyrkularne Taśmowe PIŁY 5099

Różne siekiery leśne, krempacze, pilniki do ostrzenia pił, pilniki calowe i strugaczowe, krążki do ostrzenia pił.

Stały skład narzędzi dla przemysłu drzewnego. — Biró & Co. Wien, I. Liebenberggasse 6.

Telefon 563,11525. Telegram: Birosäge.

Przemysłowiec młody poszukuje w śródmieściu Lwowa pokoju umeblowanego lub nie z osobnem wejściem, możliwie z elektryką i telefonem, czynsz obojętny. Zgłoszenia Dr. Chmielowski — Kraków, Rajski 8. 5538

Nauka i wychowanie.

Kurs matury seminarjalnej od 1. października. Zarząd Zacharjewicza 8. 5454

Posady i prace.

Biuro Niemczynowskiej Lwów plac Akademicki 3. poleca doborowe siły nauczycielskie, wychowawcze, francuskę, oficjalistów gospodarczych i wszelką służbę. 5558

Buchalter-bilansista na dobrych warunkach poszukiwany od 1. sierpnia. Oferty z podaniem warunków i odpisem świadectw przyjmuje Komitet aprowizacyjny Borysław. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 5576

Aspirantkę przyjmnie apteka w Strzyżowie n/W. 5582

Posadę znajdzie panienka Zakład kosmetyczny, Mikołaja 7. 5598

Kupno i sprzedaż.

MIAŁ WAPNA
dla celów rolniczych
dostarcza
całymi wagonami
najtaniej 241
JÓZEF KARRACH
Lwów, Kościuszki 18.

Liny transmisyjne, konopne i prawdziwe »Manilla« różnych wymiarów, poleca okazyjnie »MIETA«, Lwów Jagiellońska 8. 5544

Prasa (Kniehebelpresse) do wyrobu kafli, pudełek blaszanych, guzików itp. okazyjnie do sprzedania »MIETA«, Lwów, Jagiellońska 8. 5544

1 samochód ciężarowy, 35 HP, 5-tonow, okazyjnie do sprzedania »MIETA« Lwów, Jagiellońska 8. 5544

Motocykl „Puch" 2½ HP, bardzo mało używany, prawie nowy, okazyjnie do sprzedania. Bliższych wiadomości udziela »MIETA«, Lwów Jagiellońska 8. 5544

Pług motorowy »Stock« z kultywatorami sprzeda Wojtowicz, Lwów Sapiehy 9. 5555

Kamienie młyńskie, walce, kaspry, pytle, elewatory dostarcza bezwłocznie »PILOT«, Lwów Batorego 4 5592

IMPORT-EKSPORT
SOCIETE LILLOISE DE CONFECTIONS
S-té anonyme au capital de 1,500.000 Frs. Siege Social à Paris — Ateliers et Magasins á Lille.

Hurtownie! — Wagonami!

Kraków, Rynek Głów. 39

Obecnie na składzie:

wszelkie ubrania męskie i dziecięce za cenę bajecznie niską; surowe płótno na prześcieradła; zefir na koszule; satyna wełniana i bawełniana na podszewki i t. d.

Towarzystwo założone specjalnie w celach importowo-eksport.

P. T. Kupujący! Odwiedzajcie nas zawczasu, zanim przystąpicie do czynienia zakupów! Powiedzcie czego wam potrzeba!

P. T. Fabrykanci i Kupcy! Nie zwlekajcie z ofertami! 5296

HURTOWNIE
Odpadki do czyszczenia maszyn
I. a bez dom. papieru, Klingerit, pasy etc. etc.
Biuro tech. ZENIT
KRAKÓW
Stradom 7. Tel. 2462. 5571

MYDŁA GLICERYNOWE KOSMOS i KULE WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. Tel. 133-14

Różne.

Akuszerka przyjmuje panie na czas słabości udziela porad, dyskrecja, Lwowskich dzieci 7 (Polna). 5554

Zgubiono legitymację tramwajową, identyczność, znalazca odda Stefan Władoń, Sapiehy 7, p. 5585

Absolwent II. roku wydziału mierniczego wyjedzie na dwa miesiące **do pomiarów przy parcelacjach.** Oferty do administracji dla okaziciela kwitu inseratowego. 5586

FABRYKA LUSTER
i szlifiernia szkła oraz art. zakład malowania szyldów i tablic
M. BYK,
Lwów, Ormiańska 27
Wyrabia: Lustra i szyby szlifowane, szyldy na szkle, blasze i drzewie, oraz witraże wprawiane w mosiądź, miedź i ołów.

Zboże mąkę ziemniaki
w ładunkach wagonowych dostarcza
po cenach konkurencyjnych
Dom Handlowy Józef Rapacki i Ska
w Warszawie, ul. Hoża nr. 40 tel. 155-14. 662

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Nr. AE. 1654.

Warszawa, dn. 19. lipca 1921 r.

OGŁOSZENIE.

1. Jan **Bik** imieniem małoletnich dzieci jego i Katarzyny z Rokoszaków a to: Anny ur. w r. 1901, Tadeusza ur. w r. 1904 Julji ur. w r. 1907, Tomasza ur. w r. 1910, Janiny ur. w r. 1916, zamieszkałych w **Młodochowie;** tudzież pełnoletni synowie Władysław, ur. w r. 1896 i Roman ur. w r. 1899;

2. Tadeusz **Grostern,** ur. w r. 1889, syn Wiktora i Amelji z Starkmanów urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych w **Warszawie;**

3. Stanisław **Jaszczuk,** ur. w r. 1888 syn Hipolita i Juljanny z Paszkiewiczów, nauczyciel w **Warszawie;**

4. Mikołaj **Juzków,** ur. w r. 1867, syn Mikołaja i Katarzyny z Gruszczyńskich, funkcjonarjusz kolejowy we **Lwowie,** tudzież pełnoletnie jego i Antoniny z Dziedziców dzieci a to: Stanisława Izydora 2-ga imion ur. w r. 1895 i Edward Ludwik 2-ga imion ur. w r. 1896;

5. Leon Zygmunt 2-ga imion, ur. w r. 1886, zegarmistrz, Karolina Franciszka 2-ga imion ur. w r. 1893 dyetarjuszka, Edward Kazimierz 2-ga imion ur. w r. 1896, ślusarz, Franciszek Wiktor, 2-ga imion ur. w r. 1898, sierżant W. P. dzieci małżonków Karola i Józefiny z Kurylaków **Kułtoniak,** (Kołtuniak), wszyscy zamieszkali we **Lwowie;**

6. Irena Bronisława 2-ga imion Kelter ur. w r. 1884, córka Ignacego i Estery z **Pistoletów** artystki dram. w **Warszawie;**

7. Władysław **Pyzia,** ur. w r. 1888, syn Mateusza i Eufrozyny z Schainów, sekretarz Sądu Okręgowego w **Bydgoszczy;**

8. Edmund Stanisław 2-ga imion **Rappaport,** ur. w r. 1889, syn Leona i Emeny z Katzów, urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych w **Warszawie;**

9. Józef **Szynkman,** ur. w r. 1893, urzędnik Policji Państwowej w Łodzi, Henryk Szynkman, ur. w r. 1895, urzędnik Komendy Głównej Policji Państwowej w **Warszawie,** synowie Abrama i Zofji z Golfriedów;

10. Leopold **Wisnitzer,** ur. w r. 1876, syn Dawida i Tessli z Birnerów zamieszkały w **Poznaniu;**

wnieśli do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prośby o zezwolenie na zmianę rodowego nazwiska a to:

1. Anna; Tadeusz, Julja, Tomasz, Janina, Władysław i Roman Bikowie na nazwisko **Młodóchowski,**
2. Tadeusz Grostern na nazwisko **Gwiazdoski,**
3. Stanisław Jaszczuk na nazwisko **Jankowski,**
4. Mikołaj Józkow na nazwisko **Załucki,**
5. Leon Zygmunt, Karolina Franciszka, Edward Kazimierz i Franciszek Wiktor Kołtuniakowie (Kułtoniakowie) na nazwisko **Kwietniewski,**
6. Irena Bronisława 2-ga imion Kelter na nazwisko **Ruszczyc,**
7. Władysław Pyzia na nazwisko **Herburtowski,**
8. Edmund Stanisław Rappaport na nazwisko **Strążyski,**
9. Józef i Henryk Szynkmanowie na nazwisko **Szeryński,**
10. Leopold Wisnitzer na nazwisko **Nowisiński.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości i nadmienia, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24-go października 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88. p. 478. wolno w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia niniejszego w „Monitorze Polskim", które się równocześnie zarządza, zgłosić sprzeciw w przedmiocie zamierzonej zmiany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Dyrektor Departamentu
Lenc.

5533

Fabryka Przetworów Chemicznych
Inż. T. Grabiański i D. Myśliborski
w Łodzi, ul. Kulińskiego Nr. 95. Adres tel. „Chemikal"
Biuro sprzedaży ul. Piotrkowska 62.
poleca Szan. Odbiorcom:
SZKŁO WODNE Olej Automobilowy, smar Towotte'a, smar dowozów i benzynę w ładunkach wagonowych i detalicznie w beczkach. 662

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 21. lipca 1921 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 22·— za 1 m³
2) „ „ wyłącznie do motorów „ 18·— za 1 m³

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc **lipiec** 1921 r., bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone już według podwyższonej taryfy.

Lwów, w lipcu 1921. 5588

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.